

Białe Anioły

Ściany kolorem łąki znaczone.
Ich toń łagodzi rozbiegane oczy chorego,
którego spojrzenie do sennych marzeń prowokuje.

Wyobraźnia widzi Białe Anioły,
przysiadłe w zakamarkach sali wypełnionej –
- łózkami i dializatorami.

Łagodny szum ich pracy, intensywnie płynąca krew
w magistralach aparatury, zsyła na uczestników zabiegu,
spokój i ukojenie.

Białe Anioły – choć bezskrzydłe, wsłuchane w śpiew maszyn,
w każdym momencie gotowe pofrunąć do łóżka
choroby i cierpienia.

Białe Anioły nie noszą aureoli świętości.
Jedyna różnica to kolor włosów:
Kruczo-czarne, rude, słomiane.
Długie lub krótkie spływają na ramiona ich postaci,
które łódź przypominają, po wzburzonym morzu płynąca.
Z ich twarzy nigdy nie znika uśmiech
a spojrzenia podtrzymują cierpiących
w wierze i ufności do dalszych, spokojnych dni.

Białe Anioły w opiece i trosce święte i bezbłędne.
Żywe istoty w pielęgniarских strojach.
Niech Bóg błogosławi w Waszej Świętej pracy!



Paniom pielęgniarcom oddziału Dializy
Starachowickiego Szpitala ten wiersz
dedykuje pacjent: H R